

ISSN 1689-8664

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA DOBRZYŃ
NAD WISŁĄ****Potrącony rowerzysta
w szpitalu**

str. 2

LIPNO/POWIAT**Zaśpiewa Krystian
Ochman**

str. 3

SKĘPE**Uzdolnieni
ze stypendiami**

str. 4

CHROSTKOWO**Seniorzy weszli
w drugą dekadę**

str. 6

CZWARTEK
26 PAŹDZIERNIKA 2023

ISSN: 1689-8664

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 43/2023 (762)

CLI**TYGODNIK REGIONU LIPNOWSKIEGO**

Rekordowe nakłady na edukację

GMINA WIELGIE ➤ Prawie 7 milionów złotych wydane na inwestycje w Wielgim, ponad 3 miliony na remonty w Czarnem i w perspektywie kolejne 5,5 miliona zł na szkołę w Zadusznikach. Samorząd gminny nie przestaje inwestować w edukację



Pałac w Czarnem z odnowioną wieżą widokową

Październik jest miesiącem nie-rozerwalnie kojarzącym się z edukacją, m.in. za sprawą Dnia Edukacji Narodowej. Ale w gminie Wielgie okazji do przyglądania się oświecie

jest więcej. W piątek 20 października świętowała szkoła w Czarnem, a okazja była podwójna. Społeczność szkolna, zaproszeni goście z samorządowcami oraz byłymi pracowni-

kami spotkali się, by uczcić rocznicę nadania placówce patrona oraz oddać uroczystie do użytku wyremontowaną właśnie wieżę widokową.

– Mamy dziś święto 20-lecia nadania szkole imienia Jana Pawła II oraz przekazania sztandaru. Spotykamy się m. in. po to, by podziękować osobom, które wspierają nas w różnych inicjatywach. To np. darczyńcy, którzy licznie odpowiedzieli na nasz apel i są tu dzisiaj z nami. To miejsce, ta szkoła zasługuje na to, by być ośrodkiem życia w Czarnem – mówił podczas uroczystości dyrektor Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Czarnem Jarosław Jeżewski.

Wspominana wieża widokowa jest istotną i bardzo efektowną częścią budynku szkoły. Teraz nabrała jeszcze większego blasku, bo została odnowiona. Podobnie kilka pomieszczeń, m.in. świetlica, na ścianach której wymalowano ważne symbole, jak herb gminy. Na szczycie wieży prowadzi zabytkowe schody wyjątkowej urody, a na ścianach pojawiły się tabliczki z nazwiskami darczyńców, którzy dołożyli swoje cegiełki do remontu.

dokończenie na str. 30

Gmina Kikół

Połasili się na... kapustę

Dwóch mieszkańców gminy Kikół wybrało się na pole, by ukraść kapustę. Być może niezauważeni odeszliby z łupem, ale uwagę policjantów zwróciło auto zaparkowane na nieoświetlonym poboczu w sposób, który mógł stanowić zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Pechowi złodzieje musieli oddać właścicielowi, co ukradli.



Policjanci z Posterunku Policji w Kikole patrolowali wieczorem rejon miejscowości Sumin. Przy drodze zauważyli zaparkowane auto, które w panujących warunkach pogodowych nie było dostatecznie widoczne dla innych uczestników ruchu i mogło stanowić zagrożenie. Kierujący zapytany o to, dlaczego nie używa świateł postojowych, stwierdził, że czeka na kolegę. Policjanci podczas oczekiwania na przybycie pasażera postanowili sprawdzić oświetlenie i wyposażenie pojazdu.

Auto nie posiadało podświetlenia tablicy rejestracyjnej, ale

podczas sprawdzania wyposażenia obowiązkowego uwagę policjantów zwróciła świeżo ścięta kapusta, leżąca w bagażniku samochodu. 36-letni mieszkaniec gminy Kikół zapytany o warzywa przyznał policjantom, że ukradł je z pola. Gdy na miejsce powrócił jego kolega (38 lat), także przyznał się do kradzieży kapusty. Wezwany na miejsce właściciel upraw odebrał ukradziony plon, a dwaj pechowi złodzieje przyłapani na gorącym uczynku za swój czyn będą musieli odpowiedzieć przez sądem.

(ak), fot. KPP Lipno

Potrącony rowerzysta w szpitalu

GMINA DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ▶ Do poważnego zdarzenia doszło na drodze w Leniach Wielkich. Kierujący peugeotem nie zauważył jadącego rowerzysty i potrącił mężczyznę, który w poważnym stanie trafił do szpitala



Po szóstej rano w piątek (13.10.2023) policjanci zostali wezwani do zdarzenia drogowego w Leniach Wielkich. Ustalili, że kierujący autem dostawczym

jechał od strony Płocka w kierunku Dobrzyń nad Wisłą. 33-letni mieszkaniec powiatu żuromińskiego z powodu gęstej mgły nie zauważył poruszającego się

po drodze rowerzysty i potrącił mężczyznę. Obaj byli trzeźwi, a rower posiadał obowiązkowe oświetlenie. Niestety rowerzysta z poważnymi obrażeniami przebywa w szpitalu. Policjanci zatrzymali sprawcy potrącenia uprawnienia do kierowania.

Niedawno pisaliśmy o trudniejszych jesiennych warunkach drogowych i zasadach bezpieczeństwa, które należy przedsięwziąć, by uniknąć nieprzyjemnych zdarzeń na drodze. Niestety gęsta mgła wymaga szczególnej ostrożności i znacznego zmniejszenia prędkości, bo czasem nawet dobre oświetlenie nie może się przez nią przebić. Policjanci po raz kolejny apelują o dostosowanie prędkości do panujących na drodze warunków.

(ak)

fot. KPP Lipno

Gmina Lipno

Groźne zdarzenie w Krzyżówkach

Do niebezpiecznego zdarzenia doszło w piątek w miejscowości Krzyżówka. Kierujący audi mężczyzna wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącej drogą krajową 67. Doszło do zderzenia pojazdów. Okazało się, że sprawca kolizji był pod wpływem amfetaminy.



Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu było przyczyną niebezpiecznego zdarzenia, do którego doszło w piątek (13.10.2023) w Krzyżówkach. Kobieta kierująca audi jechała drogą krajową 67 na trasie Lip-

no – Włocławek. Wyjeżdżający z drogi podporządkowanej od miejscowości Barany mężczyzna wjeżdżając na „krajówkę”, doprowadził do zderzenia pojazdów. Poszkodowana kobieta trafiła do szpitala. Była trzeź-

wa.

W organizmie kierującego audi 39-letniego mieszkańca Lipna policjanci ujawnili śladowe ilości alkoholu. Jego stan zwrócił jednak uwagę funkcjonariuszy, więc użyli narkotestu. Ten wykazał amfetaminę w organizmie mężczyzny. Mundurowi zabrali go na badania krwi, które określą czy oprócz spowodowania zdarzenia drogowego odpowie on za przestępstwo lub za wykroczenie kierowania pod wpływem zakazanych substancji.

Policjanci zatrzymali mężczyznę uprawnienia do kierowania i oba dowody rejestracyjne pojazdów.

(ak), fot. KPP Lipno

Gmina Chrostkowo

18-latek uderzył w drzewo

Kierujący oplem z nieznanych przyczyn stracił panowanie nad pojazdem i skończył na drzewie. Pił wcześniej alkohol. Stan po użyciu policjanci stwierdzili także u innego kierowcy, który miał także zakaz prowadzenia pojazdów.

W niedzielę (15.10.2023) po 12.00 policjanci drogówki zostali przez dyżurnego skierowani do miejscowości Janiszewo. Miało tam miejsce niebezpieczne zdarzenie drogowe. Kierujący oplem mężczyzna z nieznanych przyczyn stracił panowanie nad autem, wpadł do rowu i uderzył w drzewo. Policjanci sprawdzili jego stan trzeźwości i okazało się, że 18-letni mieszkaniec powiatu Rypińskiego był w stanie po użyciu alkoholu. Policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania oraz dowód rejestracyjny auta.

Za kierownicę auta nie powinien także wsiadać mieszkaniec gminy Dobrzyń nad Wisłą zatrzymany przez policjantów w Zadusznikach. Powodem kontroli były niezapięte pasy bezpieczeństwa.

Podczas legitymowani policjanci wyczuli jednak od 24-latka alkohol. On również popełnił wykroczenie kierowania autem po użyciu alkoholu, ale to nie jedyny zarzut jaki usłyszy, bo w policyjnych systemach funkcjonariusze ujawnili, że nie ma on uprawnień do kierowania pojazdami.

Takich uprawnień nie posiadał także zatrzymany w Skępem kierujący seatem. 27-letni mieszkaniec Skępego usłyszy jednak zarzut za przestępstwo, bo po sprawdzeniu jego stanu trzeźwości okazało się, że przekroczył dopuszczalną dla wykroczenia dawkę alkoholu w organizmie. Na domiar złego on także nie posiadał uprawnień do kierowania, za co usłyszy kolejny zarzut.

(ak)

Gmina Chrostkowo/Gmina Lipno

Pijani na motorowerach

Piją alkohol i wsiadają za kierownicę. Ryzykują swoje zdrowie, jadąc „zygzakiem”, ale ryzykują także zdrowie lub życie innych uczestników ruchu. Policjanci wyeliminowali z drogi kolejnych amatorów trunków, którzy tym razem wsiedli na jednoślady.



Jechał „zygzakiem”, przybiegał pobocza i nerwowo patrzył w lusterka. Taki widok kierującego motorowerem zastali w piątek (13.10.2023) na drodze w Stalmierzu policjanci z Kikoła. Ponieważ podejrzewali, że kierujący może być pod wpływem alkoholu lub środka podobnie działającego, natychmiast zatrzymali go do kontroli.

Policjanci nie mylili się. Mieszkaniec powiatu golubsko-dobrzyńskiego był nietrzeźwy. Uniemożliwi mu dalszą jazdę, przekazując

jednośląd wskazanej osobie. Podobnie skończyła się wycieczka mieszkańca Radomic, który pod wpływem wysokoprocentowego trunku wsiadł na motorower w niedzielę (15.10.2023). Policjanci ruchu drogowego zatrzymali go do kontroli w Krzyżówkach.

Nieodpowiedzialnym kierującym grozi zapłata pięciotysięcznego świadczenia pieniężnego, zakaz prowadzenia pojazdów i nawet do dwóch lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Zaśpiewa Krystian Ochman

LIPNO/POWIAT ▶ 10 lutego przyszłego roku uroczyste otwarcie zostanie lipnowska szkoła muzyczna przy Placu 11 Listopada. Budowa już zakończyła się, trwa wyposażanie, a pierwszym wykonawcą w sali koncertowej będzie Krystian Ochman



– Mamy już wybudowaną szkołę muzyczną z salą koncertową, wyposażamy ją w sprzęt – informuje starosta Krzysztof Baranowski. – To trochę potrwa, planujemy otwarcie na 10 lutego 2024 roku. Podpisałem już też umowę ze wspólnym wykonawcą, który reprezentował Polskę na konkursie Eurowizji. Jest to Krystian Ochman, który jako pierwszy da koncert właśnie w tej sali koncertowej szkoły muzycznej.

Terminy zostały dotrzymane, okazały budynek już cieszy oczy. Przypomnijmy, że 18 listopada ubiegłego roku starosta lipnowski Krzysztof Baranowski podpisał akt erekcyjny budowanego obiektu szkoły muzycznej, który wraz z pamiątkami został wmurowany w ścianę obiektu.

Budowa rozpoczęła się 22 marca ubiegłego roku. Obiekt powstał na Placu 11 Listopada w Lipnie. Koszt inwestycji to ponad

12,5 mln złotych, w tym ponad 10 milionów złotych pochodzi z Polskiego Ładu.

– Inwestycja ta pokaże, że nas stać także na duże wyzwania, bo budowa szkoły muzycznej wraz z salą koncertową przekracza kwotę 12,5 miliona złotych, ale pewnie na tym się nie skończy – zapowiadał na początku Krzysztof Baranowski, starosta lipnowski. – Jest to budynek na miarę XXI wieku na potrzeby szkoły muzycznej. Obecnie dzieci uczą się w budynku Zespołu Szkół Technicznych i w sanepidu, ale czas na duże wyzwanie. Dziękuję Radzie Powiatu Lipnowskiego, która w stu procentach zagłosowała za tą inwestycją. Chcemy, żeby Lipno upiększać, dlatego wszystkim budowanym przez powiat budynkom nadajemy nowoczesny wygląd. Warto wspomnieć o szkole specjalnej, budynku mieszkalno-usługowym nad Mieniem. Szkoła budowana jest na działce po szpitalu, w centrum miasta, będzie to nasza chluba.

Prace zrealizowała firma z Torunia. Trzeba podkreślić, że

budowa szkoły muzycznej to największa inwestycja powiatu lipnowskiego, prestiżowa i oczekiwana przez społeczność nie tylko lipnowskiej szkoły muzycznej, ale także melomanów. Budynek, który został zbudowany na działce, gdzie niegdyś stał budynek starego szpitala, pomieści nie tylko szkołę muzyczną z częścią edukacyjną, pomieszczeniami biurowymi, magazynowymi, salami teorii, muzyki, salami instrumentalnymi, rytmiki oraz archiwum i bibliotekę, ale także salę koncertową z prawdziwego zdarzenia, z widownią na 256 osób, jakiej ani w Lipnie, ani w całym powiecie lipnowskim dotychczas nie ma, zaplecze techniczno-magazynowe, foyer, reżyserkę oraz garderobę.

Głównym celem inwestycji powiatu lipnowskiego jest zapewnienie odpowiednich warunków do profesjonalnej nauki dzieci i młodzieży w funkcjonującej z powodzeniem od lat, chociaż bez stałej, własnej bazy, lipnowskiej szkole muzycznej i stworzenie dobrze wyposażonych i przy-

gotowanych warsztatów pracy dla nauczycieli. W roku 2012 naukę w szkole muzycznej w Lipnie odbywało 84 uczniów, w minionym roku 162. To znak jak rośnie popularność lipnowskiej szkoły.

Bryła budynku swoim wyglądem przypomina fortepian, w elewacjach znajdują się okna przypominające klawiaturę, a budynek podzielony jest na dwie części funkcjonalne. Jedną część to sala koncertowa, drugą to pomieszczenia stricte szkolne.

– W ciągu 12 lat powstało w powiecie kilka nowych budynków z Komendą Powiatową Policji, pełnowymiarową halą sportową przy liceum, w której wszyscy chcą grać – wymienia starosta Baranowski. – Trwa budowa budynku nad rzeką Mień, mamy już wizualizację kolejnych wielkich inwestycji, jakimi są: Powiatowe Centrum Rekreacji w Lipnie nad rzeką Mień oraz Powiatowe Centrum Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej. Nie zatrzymamy się na budowie szkoły muzycznej.

Do tematu będziemy wracać.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Powiat

Sprawdź światła za darmo

Jesienną porą zwracamy szczególną uwagę na odbłaski i oświetlenie. Aby pojazdy poruszające się po drogach miały prawidłowo ustawione światła, a kierowcy mogli skorzystać z usługi bezpłatnego ich sprawdzenia, ruszyła kolejna odsłona znanej już akcji „Twoje światła – Nasze Bezpieczeństwo”.



Prawidłowy stan i ustawienie oświetlenia pojazdu jest jednym z ważniejszych czynników bezpieczeństwa na drodze. Rozpoczęła się właśnie (19.10.2023) kolejna odsłona akcji pod nazwą „Twoje światła – Nasze bezpieczeństwo”. Już ósmy raz stacje diagnostyczne przystępujące do akcji za darmo świadczą usługę kontroli i regulacji świateł w naszych pojazdach. Z tego gratisu

można skorzystać do 15 grudnia na zgłoszonych stacjach kontroli.

W powiecie lipnowskim są to stacje: ASPEKT Muranowski, ul. Płocka 41, 87-630 Skępe; NEVADA – BIS Stella Podkowska, ul. Klasztorna 13, 87-630 Skępe; Prywatna stacja diagnostyki samochodowej Grzegorz Nawrocki, ul. Chabrowa 5, 87-600 Lipno; Okręgowa Stacja Kontroli

Pojazdów KR Moto. Sp. z o.o., ul. Królowej Jadwigi 2a, 87-610 Dobrzyń nad Wisłą; Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów KR Moto. Sp. z o.o., ul. Spółdzielcza 1, 87-600 Lipno; Stacja Diagnostyczna P.H.U. Sojar Sp. J.A.A.J Romanowscy, Lubin 90, 87-620 Lubin; Diagnostyka Pojazdowa Stacja Kontroli Pojazdów Wiesław Przybyszewski, Zadzuszki 135, 87-603 Wielgie.

Nie ma wątpliwości, że jakość oświetlenia pojazdów wpływa na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Złe ustawione światła mogą nie oświetlać pobocza, co ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo osób mogących się tam pojawić. Zbyt wysoko ustawione mogą oślepić innych kierowców, a także pieszych prowadząc do wypadku. Warto skorzystać z darmowej usługi i zadbać o bezpieczeństwo.

(ak), fot. ilustracyjne

Lipno/Gmina Dobrzyń nad Wisłą

Już nie pojeżdżą

Policjanci codziennie eliminują z drogi nieodpowiedzialnych kierujących. Tym razem w ich ręce wpadła kobieta, którą obowiązywał zakaz prowadzenia pojazdów i nietrzeźwy mężczyzna. Oboje usłyszą za swoje czyny zarzuty karne.



Policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego z Lipna zatrzymali do kontroli kierującą oplem. Kobieta miała wydany przez Sąd Rejonowy we Włocławku zakaz prowadzenia pojazdów. 35-letnia mieszkanka Włocławka dostała go w czerwcu bieżącego roku. Ponieważ kierując pojazdem, popełniła kolejne przestępstwo w ruchu drogowym, grozi jej od 3 miesięcy nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Kolejny wyeliminowany z drogi przestępca wpadł w ręce policjantów z Posterunku Policji w Dobrzyniu nad Wisłą. Po uzyskanej informacji

o tym, że nietrzeźwy mężczyzna ma kierować mitsubishi, funkcjonariusze zatrzymali go do kontroli w Bachorzewie. Podczas interwencji mundurowi rzeczywiście wyczuli od 63-latką alkohol. Po zbadaniu mieszkańca gminy Dobrzyń nad Wisłą wyszło na jaw, że miał on w organizmie ponad 1,9 promila.

Policjanci zatrzymali mu uprawnienia do kierowania. Za to przestępstwo grozi mu zapłata wysokich świadczeń pieniężnych, zakaz prowadzenia pojazdów i nawet do 3 lat pozbawienia wolności.

(ak), fot. ilustracyjne

Uzdolnieni ze stypendiami

SKĘPE ➤ 32 stypendia przyznał w tym roku burmistrz Piotr Wojciechowski uzdolnionym uczniom zamieszkującym na terenie miasta i gminy Skępe. Docenione zostały osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe

Tradycja honorowania stypendiami burmistrza uzdolnionych uczniów w mieście i gminie Skępe sięga 2013 roku. Wtedy to radni wprowadzili do porządku prawnego swojej gminy uchwałę o przyznawaniu stypendiów szczególnie uzdolnionym dzieciom i młodzieży, i od wtedy burmistrz corocznie nagrody takie przyznaje. O stypendia mogą ubiegać się uczniowie zamieszkujący na terenie miasta i gminy Skępe, którzy od 1 września roku ubiegłego do 31 sierpnia roku, w którym wnioski są rozpatrywane, osiągnęli sukcesy w nauce, sporcie czy sztuce. Stypendia przyznawane są w trzech kategoriach i trzech poziomach (stopniach).

Zamysłem inicjatorów nagradzania uzdolnionych, młodych ludzi było wspieranie rozwoju uzdolnień uczniów, którzy dzięki swojej pracy i zaangażowaniu uzyskują w wybranej przez siebie dziedzinie wysokie osiągnięcia, chcąc się nadal rozwijać, posiadają wizję swojej dalszej pracy i potrafią sobie wyznaczyć cele do osiągnięcia. Laureatami stypendiów burmistrza Skępego są tancerze, pływacy, muzycy, finaliści olimpiad przedmiotowych czy konkursów kuratorskich i innych.

W tym roku, na podstawie propozycji komisji stypendial-



nej, burmistrz Piotr Wojciechowski przyznał 32 stypendia, w tym 26 stypendiów pierwszego stopnia, 5 – drugiego stopnia i 1 stopnia trzeciego. Ośmioro uczniów otrzyma nagrodę na osiągnięcia naukowe, dziewiętnastu na artystyczne i pięcioro uczniów za osiągnięcia sportowe. Komisja negatywnie zaopiniowała trzy wnioski, a burmistrz w ślad za tym odmówił przyznania trzech stypendiów.

Stypendium naukowe otrzymują za osiągnięcia w minionym roku szkolnym: Patrycja Koszytkowska ze Szkoły Podstawowej im. Sejmu RP w Wólce (stypendium drugiego stopnia), Karolina Bogucka ze SP w Wólce (drugiego stopnia),

Filip Zbigniew Skibicki ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Piotr Robert Langowski ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Luiza Grzywińska ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Kinga Bieńkowska ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Adam Wałkowski ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Aleksander Wrzosek ze SP w Skępem (pierwszego stopnia).

Za osiągnięcia sportowe stypendia trafią do: Katarzyny Gabrychowicz z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate (stypendium pierwszego stopnia), Natalii Kwiatkowskiej z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate (drugiego stopnia), Mikołaja Moderskiego



z UKS AZS Włocławek i Zespołu Szkół Technicznych w Lipnie (drugiego stopnia), Jakuba Krzyszcza ze SP w Skępem (trzeciego stopnia), Agaty Kowalskiej z Klubu Pływackiego Nemo Lipno i SP w Skępem (pierwszego stopnia).

Wśród stypendystów artystycznych są: Nikodem Gładkowski z Publicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Lipnie i SP w Skępem (pierwszego stopnia), Hanna Gładkowska z Publicznej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Lipnie i SP w Skępem (pierwszego stopnia), Paweł Paradowski ze Szkoły Podstawowej w Wólce (pierwszego stopnia), Paweł Sęk ze Szkoły ArtDance w Sierpcu i Szkoły Podstawowej w Skępem

(pierwszego stopnia), Adam Sęk ze Szkoły ArtDance w Sierpcu i SP w Skępem (pierwszego stopnia), Antonina Kowalska ze Szkoły Podstawowej w Skępem (drugiego stopnia), Aleksandra Stankiewicz ze Szkoły Podstawowej w Skępem i Szkoły ArtDance w Sierpcu (pierwszego stopnia), Roksana Witkowska ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Maria Leszczyńska ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Kamil Kępiński z Liceum Ogólnokształcącego w Sierpcu i Szkoły Tańca ArtDance w Sierpcu (pierwszego stopnia), Aleksandra Redeka ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Zofia Redeka ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Nadia Jaworska ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Natalia Redeka ze Szkoły Podstawowej w Czerminie (pierwszego stopnia), Bartosz Lisiecki ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Liliana Grudzińska ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Liliana Godlewska ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Emilia Wysińska ze SP w Skępem (pierwszego stopnia), Amelia Wysińska ze SP w Skępem (pierwszego stopnia).

Gratulujemy nagrodzonym i życzymy kolejnych sukcesów.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska

Gmina Kikół

Nagrody dla najlepszych nauczycieli

W piątek 13 października br. odbyła się uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej, w której uczestniczyli dyrektorzy placówek oświatowych, emerytowani nauczyciele, grono pedagogiczne, pracownicy oraz przedstawiciele władzy samorządowej gminy Kikół.



Byli to m. in.: wójt gminy Kikół Józef Predenkiewicz, sekretarz gminy Małgorzata

Baranowska, skarbnik gminy Wioletta Frej oraz przewodniczący Rady Gminy Kikół Jacek

Sadowski. W uroczystości również brał udział starosta powiatu lipnowskiego Krzysztof

Baranowski wraz ze specjalnym gościem, aktorem i piosenkarzem Piotrem Edwardem Pręgowskim.

Wójt Józef Predenkiewicz wspólnie ze starostą Krzysztofem Baranowskim oraz przewodniczącym Jackiem Sadowskim serdecznie podziękowali wszystkim pracownikom oświaty za trud codziennej pracy włożony w edukację i rozwój dzieci i młodzieży. Jednocześnie życząc wszystkim przybyłym dalszych sukcesów zawodowych jak i osobistych, realizacji zamierzonych planów oraz uznania w oczach uczniów i ich rodziców.

Za szczególne osiągnięcia

dydaktyczno-wychowawcze w pracy zawodowej wręczyli nagrody, które otrzymali: dyrektor Szkoły Podstawowej w Woli im. Ireny Sendlerowej – Elżbieta Kiełkowska oraz

nauczyciel Zbigniew Bogóski; dyrektor Szkoły Podstawowej w Cieluchowie – Grażyna Grzywińska oraz nauczyciel Katarzyna Rybczyńska; dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Ignacego Antoniego Zbońskiego – Ewa Irena Żuchowska, wicedyrektorzy Ilona Romanowska, Damian Koralewski oraz nauczyciele Kamila Warot, Beata Orylska i Rafał Ługowski.

(ak), fot. nadesłane

Z nich kujawsko-pomorska wieś może być dumna

REGION ▶ Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Kaniewie w powiecie włocławskim Danuta Jaskólska, producentka warzyw Renata Jędrzejczak ze Świątkowa w powiecie żnińskim i zajmujący się rolnictwem precyzyjnym właściciel 280-hektarowego gospodarstwa w Borku w powiecie włocławskim Mateusz Jaskólski są zwycięzcami tegorocznej edycji marszałkowskiego konkursu Agricola – Syn Ziemi. Na listach wyróżnionych rolników są też gospodarze z naszego regionu



Gala nagród odbyła się w piątek (6 października) wieczorem w Teatrze Horzycy w Toruniu.

– Serdecznie gratuluję laureatom! Ten konkurs jest oczywiście po to, by wyróżnić

najlepszych rolników i zaangażowanych wiejskich społeczników, ale jest też formą podziękowania wszystkim rolnikom w naszym województwie. Chylę czoło przed wszystkimi, którzy na co dzień trudzą się uprawą

i hodowlą, którzy swoim wysiłkiem nie tylko dostarczają nam żywności, ale są też dobrym przykładem tego, jakim należy być człowiekiem. Bardzo za to dziękuję, sam wiele od was się uczę. Jestem synem chłopa – nigdy o tym nie zapominam – podkreślił w swoim wystąpieniu marszałek Piotr Całbecki. Odnośząc się do kryzysu związanego z zalaniami polskiego rynku przez tanie zboże zza wschodniej granicy zaznaczył, że państwo polskie nie powinno było do niego dopuścić.

Drugie i trzecie miejsca zajęli: Michał Kurzyński i Tomasz Makowski (w kategorii rolnictwo tradycyjne), Monika i Piotr Przychodźcy i Rafał Kociszewski (w kategorii innowacje w rolnictwie) oraz Alicja Tarkowska

i Anna Iwanowska (w kategorii kobieta przedsiębiorcza, kobieta aktywna społecznie).

Na listach wyróżnionych rolników mamy także osoby z powiatów: golubsko-dobrzyńskiego, lipnowskiego i rypińskiego. W kategorii innowacje w rolnictwie są to: Łukasz Maciejka oraz Marzena i Andrzej Spytek z lipnowskiego oraz Mateusz Kądzioła z rypińskiego. W kategorii kobieta przedsiębiorcza w gronie laureatów znalazły się: Hanna Szwaracka z golubsko-dobrzyńskiego, Aneta Kornacka z lipnowskiego oraz Emilia Kopczyńska z rypińskiego. W kategorii rolnictwo tradycyjne w gronie laureatów znaleźli się: Izabela Pawlik z golubsko-dobrzyńskiego, Hanna i Grzegorz Gryczewscy z lipnowskiego oraz Jarosław

Żulewski z rypińskiego.

Agricola – Syn Ziemi to konkurs, który zorganizowaliśmy już po raz ósmy, partnerem samorządu województwa jest Kujawsko-Pomorska Izba Rolnicza. Kandydatury mogły zgłaszać samorządy terytorialne, związki i organizacje społeczno-zawodowe rolników, Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego i organizacje pozarządowe.

W uroczystym spotkaniu w Teatrze Horzycy uczestniczyli również m.in. wicemarszałek województwa Zbigniew Sosnowski, wiceprzewodnicząca sejmiku województwa Agnieszka Kłopotek i radny województwa Stanisław Pawlak, a także parlamentarzysty naszego regionu.

(artykuł sponsorowany)



Seniorzy weszli w drugą dekadę

CHROSTKOWO ▶ Aktywnie działają od jedenastu lat. Są obecni na ważnych wydarzeniach, które odbywają się w gminie Chrostkowo oraz innych imprezach w sąsiedztwie. Spotykają się, by wymieniać doświadczenia. Mowa o Kole Emerytów i Rencistów z Chrostkowa, które w tym roku świętuje swój jubileusz



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Każdy jubileusz to ważne święto i powód do dumy oraz radości. Jest to również okazja do oceny dotychczasowych osiągnięć, podsumowania działalności, a także wyznaczenia planów na przyszłość. To idealny moment, kiedy można powspominać, przemyśleć i rozważyć nowe wyzwania. W czwartkowe popołudnie 19 października członkowie Koła Emerytów i Rencistów z Chrostkowa doświadczyli chwili refleksji. A to za sprawą obchodzonego święta – jedenastu lat istnienia stowarzyszenia.

Uroczystość odbyła się

w świetlicy wiejskiej, gdzie zgromadzili się jubilaci i licznie zaproszeni goście. Przybyli znajomi z zaprzyjaźnionych kół, m. in. ze Skępego, Lipna, Kikoła, Wielgiego. Nie zabrakło także przedstawicieli władz samorządowych, strażaków i dyrekcji miejscowej szkoły. Do Koła Emerytów i Rencistów należy ponad 30 osób. Są to ludzie pełni pasji, energii oraz zamiłowania do podejmowania wszelkiego rodzaju inicjatyw. Uśmiech nie schodzi z ich twarzy, a swą charyzmą przyciągają życzliwych sobie przyjaciół. Pomysł utworzenia koła zrodził się spontanicznie.

– Obserwowaliśmy sąsiednie gminy, jak w nich aktywnie działają seniorzy. Pomyśleliśmy, że może my też byśmy spróbowali. Jak się okazało, to była słuszna decyzja, ponieważ nasza grupa nieprzerwanie istnieje od jedenastu lat – mówi Teresa Wiśniewska, przewodnicząca stowarzyszenia. To bardzo pracowite 11 lat, podczas których powstało wiele wieńców dożynkowych, upieczonych ciast, przygotowanych potraw na różne uroczystości, a także odbyło się mnóstwo wycieczek i wyjazdów turystyczno-krajoznawczych. Pomimo, że wszyscy członkowie

nie są już aktywni zawodowo, to nie przestali być „produktywni” od strony towarzyskiej i kulturalnej. Spotykają się raz w miesiącu. W czasie zebrania podejmują rozmowy na różne tematy, wymieniają się wiedzą życiową, a przede wszystkim miło spędzają czas w swoim towarzystwie.

Podczas czwartkowej uroczystości nie zabrakło życzeń, upominków i słów podziękowań. – Chciałbym państwu złożyć najserdeczniejsze życzenia. Przede wszystkim dużo zdrowia, nieślabnącej energii. Żebyście zawsze byli młodzi, mieli wsparcie

i życzliwych ludzi wokół siebie – mówił Mariusz Lorenc, wójt gminy Chrostkowo. Skoro członkowie koła obchodzili kolejną rocznicę istnienia, to obowiązkowo musiał pojawić się „król” każdego jubileuszu, czyli tort, którego smakiem zachwycali się wszyscy goście. Przy nim odśpiewano gromkie „Sto lat”. Zebrani biesiadowali przy wspólnym stole. Czas umilały im dźwięki muzyki. – Mamy jeszcze tak wiele do zrobienia. W tak dobrym towarzystwie pomysły rodzą się same – dodaje przewodnicząca.

Tekst i fot.
Milena Bednarz-Gajus



Na naukę zawsze jest czas

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Najstarsze pokolenie z Dobrzynia nad Wisłą w zeszły czwartek 19 października rozpoczęło nowy rok akademicki Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Nie mają czasu na starzenie się, a nowych studentów wciąż przybywa

Dobrzyński UTW jest jedną z filii takich uniwersytetów prowadzonych przez Kujawską Szkołę Wyższą z Włocławka. Dla słuchaczy UTW najważniejsze jest wspólne spędzenie czasu oraz zabawa. To też zdobywanie wiedzy oraz zwiedzanie Polski w organizowanych przez UTW wyjazdach. Seniorzy mają wigor i nie mają czasu na starzenie się.

Przewodnicząca tej grupy seniorów, Jadwiga Grudzińska, przy pomocy prezentacji multimedialnej opowiedziała o zasługach, aktywnościach

i wyjazdach, które miały miejsce w zeszłym roku. Taka aktywność nie byłaby możliwa bez wsparcia samorządu gminnego i powiatowego.

Głównym punktem programu było wręczenie indeksu nowej studentce. Jak widać, grono chętnych do nauki ciągle się powiększa, co cieszy władze KSW oraz burmistrza miasta. Nie obyło się też bez wykładu inauguracyjnego.

Tekst i fot.
Agnieszka Kieszkowska



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Chrostkowo informuje, że na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Chrostkowo, na tablicy ogłoszeń sołectwa Makówiec, na stronie internetowej Urzędu Gminy Chrostkowo (www.chrostkowo.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (www.bip.chrostkowo.pl – zakładka gospodarka gruntami i nieruchomościami) w dniu 26.10.2023 r. został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

REKLAMA

SOLAR-B
WOJCIECH BONIECKI

SYSTEMY FOTOWOLTAICZNE
POMPY CIEPŁA

WOJCIECH: 608-553-877
PAWEŁ: 788-383-098

Wielkie grzybobranie

GMINA TŁUCHOWO ▶ W sobotę 21 października w świetlicy wiejskiej w Turzy Wilczej odbył się konkurs kulinarny „Gotujemy na grzybowo – Festiwal Smaków” zorganizowany przez Stowarzyszenie „Nowoczesna Gospodyni” w Turzy Wilczej

Konkurs został objęty patronatem starosty powiatu lipnowskiego. Nagrody zostały sfinansowane z budżetu powiatu. W konkursie wzięły udział KGW z terenu gminy Tłuchowo. Jury w składzie: Joanna Frelke, Halina Opalczevska i Tamara Kalinowska spośród 13 potraw wytypowało najlepszą trójkę. Nagrody przyznano: I miejsce dla KGW JAGNA – „Flaczki z boczników”, II miejsce dla KGW Kłobukowianie – „Leśna zapiekanka”, III miejsce dla KGW Źródłanki

– „Grzybki marynowane”.

To już nie pierwsza taka impreza u gospodyń z Turzy Wilczej i na pewno nie ostatnia. – Starosta objął patronatem nasze wydarzenie, ufundował nagrody główne, upominki dla kół ufundowało nasze stowarzyszenie. Bardzo jesteśmy zadowolone, że koła z terenu gminy Tłuchowo chętnie biorą w nim udział – mówi Joanna Wrześniak, członek stowarzyszenia.

Agnieszka Kieszkowska
fot. nadesłane



Gmina Tłuchowo

Z ekologią za pan brat!

Październik to w wielu szkołach miesiąc nauki o ekologii. Tym razem festyn ekologiczny odbył się w zeszły piątek w Szkole Podstawowej w Mysłakówku. Było zielono!



Piątkowe przedpołudnie było w podstawówce wesołe i pouczające. Dzieci przyodziane w zielone ubrania miały tego dnia wiele atrakcji. Z samego rana odwiedziły szkołę zwierzęta z Lappyląd ze Szczutowa. Można było zobaczyć żółwia-olbrzyma, łasicę i skunksa. Kolejnym punktem

programu był ekologiczny pokaz mody. Uczniowie przystroili się we wcześniej wykonane stroje z odpadów (folii, papieru, baterii, korków). Pokaz wzbudził zachwyt wśród widzów.

Na dzieci czekało też dmuchane wesołe miasteczko oraz fotobudka 360°. To był dzień

niezapomnianych wrażeń. Piknik ten powstał w ramach projektu dofinansowanego ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z Programu Regionalnego Wsparcia Edukacji Ekologicznej.

Tekst i fot.
Agnieszka Kieszkowska



Film, który zostaje w widzu

LIPNO ▶ 14 października widzowie lipnowskiego kina Nawojka obejrzeli najnowszy film Kingi Dębskiej „Święto ognia” i spotkali się z reżyserką Kingą Dębską



– To jest film do pomyślenia, film, który zostaje w człowieku – mówiła reżyser „Święta ognia” Kinga Dębska. – Ten film zmieni

moje życie, bo zobaczyłam, że tym filmem zrobiliśmy niesamowitą robotę takiego wkluczenia osób z niepełnosprawnościami,

potraktowaliśmy ich normalnie, nie jak dzieci gorszego boga. Jest to film jasny, pozytywny.

I nie pozostawia widza obojętnym na trudne rodzicielstwo matki dziecka z porażeniem mózgowym, na samotne ojcostwo, na życie dziewczyny z niepełnosprawnością i jej rodziny, ale też na pokonywanie barier w dążeniu do szczytu sławy w świecie baletu. Dwie siostry zmagające się ze swoim ciałem, Nastka z porażeniem mózgowym, która nie mówi, nie chodzi, ale chce zdać maturę, zakochuje się, żyje i jest szczęśliwa. Druga siostra Łucja, baletnica sięgająca po główną rolę i zmagająca się z bólem i kontuzją. Film powstał na podstawie książki Jakuba Małeckiego „Święto ognia”.

– To nie jest tak, że jak książ-

ka jest dobra to i film jest dobry – mówi Kinga Dębska. – Z dobrej książki jest trudniej zrobić dobry film. Ja tej książki nie znałam, zadzwonił do mnie Piotr Dzieciot, producent, że kupił prawa do ekranizacji. Przeczytałam, pośmiałam się, popłakałam. Zrobiłam to po swojemu, trochę dodałam. Od początku wiedziałam, że chcę zrobić ten film z punktu widzenia dziewczyny, która nie mówi. Sprawdziłam na wielu przykładach, że taka dziewczyna może być szczęśliwa.

„Święto ognia” zachwyca wspaniałymi kreacjami aktorskimi Tomasza Sapryka w roli ojca, Karoliny Gruszki jako mamy, Kingi Preis kreującej cudowną Józefinę. Na ekranie pojawiła się również Kinga Dębska. Łucję zagrała

zawodowa baletnica, na ekranie zobaczyliśmy również tancerzy Opery Nova w Bydgoszczy. Na najwyższe słowa uznania zasługuje odtwórczyni roli Anastazji, dziewczyny z porażeniem mózgowym, Paulina Pytlak.

– Ona jest na czwartym roku Akademii Teatralnej w Warszawie, nie jest niepełnosprawna – zaznacza Kinga Dębska.

Film „Święto ognia” jest wyświetlany obecnie w kinach. Warto obejrzeć. W Lipnie w sobotni wieczór widzowie mieli niepowtarzalną okazję porozmawiać z reżyserką. Spotkanie odbyło się pod czujnym okiem Moniki Głowackiej w ramach Dyskusyjnego Klubu Filmowego.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Typowa czarownica

CIĘKAWOSTKA ▶ Jak wygląda czarownica? Czarny strój, czarny kot, spiczasta czapka, a może brodawki szpecące twarz? Nasze wiedźmy, czarownice i Baby Jagi wyglądały w oczach społeczeństwa zupełnie inaczej. Jak zwykle mamy do czynienia z importem z zachodu



W oczach dawnych Polaków czarownice przybierały formę starszych kobiet, żyjących gdzieś samotnie pod wsią, ale posądzona o czarną magię lub rzucanie uroków mogła być każda z kobiet. Czarownicę można było rozpoznać na przykład w Wielkanoc, gdy podczas rezurekcji tylko raz obchodziła kościół, gdy reszta wiernych czyniła to trzykrotnie.

Współczesny, filmowy i kostiumowy wzór czarownicy narodził się w USA. To tam pojawili się osadnicy zwani Kwakrami. Był to radykalny odłam chrześcijan. Głosili skrajne poglądy, na przykład o równości kobiet i mężczyzn. Kobiety mogły być nawet kapłanami. To wszystko sprawiało, że reszta chrześcijan patrzyła na nich niczym na

wariatów lub... no właśnie. Z tego względu jeszcze w Anglii byli posądzani o czary. Ich tradycyjnym ubiorem były czarne szaty oraz spiczasty, wysoki kapelusz.

Drugim wytłumaczeniem dla spiczastych kapeluszy był średniowieczny zwyczaj noszenia tego elementu ubioru przez Żydów na zachodzie Europy. Kraje zachodu słynęły wówczas z bardzo nietolerancyjnej polityki wobec Żydów. Wielu z nich skazywano na wygnanie lub siłowo zmuszano do przejścia na chrześcijaństwo. W Anglii w XVII wieku obok wspomnianych kwaków bywali oskarżani o czary.

Niezbędnym elementem kostiumu czarownicy jest czarna suknia i czarna narzuta z kapturem. To także stereotyp, ponieważ oskarża-

ne o czary najczęściej nosiły dokładnie te same ubrania, co ich sąsiadki. Peleryny z kapturami były za to typowym ubraniem w XVII wieku. Czerń była łączona z siłami nieczystymi od czasów renesansu. Ludziom łatwiej było wyobrazić sobie, że mająca kontakty z diablem czarownica nosi czerń – symbol swego pana.

Co z nosami? Wszak każda szanująca się czarownica powinna mieć długi, niezbyt urodziwy i nafaszerowany brodawkami nosek. Tu znowu musimy wrócić do średniowiecznej Europy oraz Żydów. Ci ostatni byli kojarzeni bardzo źle, jako zabójcy Chrystusa, więc piętnowano ich za to. Zwracano uwagę na ich cechy wyglądu, w tym czasem duże, zakrzywione nosy. Ten stereotyp przylgnął też do posądzonych o czary.

Brodawki lub inne znamiona były w XVII-wiecznym, zachodnim społeczeństwie powodem do obaw. Były odbierane jako piętna, symbole związania z diabłem. Każda kobieta, która takowe posiadała, mogła czuć się zagrożona podczas ewentualnego procesu o czary. Jako symbole paktu z diabłem uznawano także blizny, dodatkowe sutki i przebarwienia skóry.

W naszym kostiumie brakuje już tylko dodatków jak buty. Czarownica miała spiczaste obuwie, popularne w średniowiecznej Europie. Kościół uważał, że noszenie zbyt długich butów uniemożliwia klękanie i modlenie się. A kto unika modlitw? Oczywiście czarownice. Średniowieczni duchowni określali takie obuwie „pazurami Szatana”. Na wyposażeniu w kostiumie czarownicy znajduje się także kociołek. Sprawcą kojarzenia kociołka z wiedźmami był sam Szekspir. W swoim dramacie Makbet przedstawia wizję trzech wiedźm stojących właśnie nad tym naczyniem.

(pw)

XIX wiek

Germanizacja cukrowni

Koniec XIX wieku był okresem nasilonej germanizacji na naszych terenach. Do wsi takich jak Ryńsk czy Ostrowite napływali osadnicy z Niemiec, w szkołach walczone z nauczaniem religii po polsku, a w Kowalewie z używaniem języka polskiego w pracy.



Kowalewo było miasteczkiem, w którym w XIX i na początku XX wieku działała cukrownia. Nie dorównywała co prawda tej z Chełmy, ale dawała zatrudnienie wielu osobom. W 1895 roku w cukrowni wprowadzono zakaz mówienia po polsku. Zakaz wprowadzono po jednym incydencie, do którego doszło w zakładzie. W czasie tzw. dnia Sedanu, czyli rocznicy wygranej Niemiec nad Francją majster Preuss przechadzał się po cukrowni. Po drodze usłyszał pracujących Polaków,

którzy ze sobą rozmawiali. Zaczął na nich krzyczeć po niemiecku „przestańcie paplać po polsku!” Jeden z pracowników po niemiecku odpowiedział majstrowi: „Jużem stary. Nikt mi jeszcze nie zakazywał mej mowy. I tak rozmawiać będę, jak potrafię najlepiej”. Zakaz wprowadzono i przez pewien czas dyrekcja była na tym tle mocno wrażliwa, ale później uznano, że pracownika trzeba oceniać po umiejętnościach i pracowitości, a nie języku.

(pw)

XIX wiek

Modlitwa za cara

W 1867 roku w powiecie lipnowskim odbyły się msze za ocalenie życia cara Aleksandra II. Car był w miarę znośny, wydał dekret dający chłopom na naszych ziemiach prawo do posiadania ziemi, ale i tak był częstym celem zamachowców.

Kikół, Dobrzejewice, Skępe, Czarne, Kłokock i Brudzeń – władze tych gmin wysłały do Warszawy listy wiernopoddane, w których dziękowano za ocalenie cara Aleksandra II z zamachu oraz zapewniano o swojej wierności. W niektórych kościołach odbyły się także msze w intencji cara. Listy zawieziono do Sankt Petersburga. Według relacji Dziennika Warszawskiego „Jego Cesarska Mość raczył przyjąć te wynurzenia wiernopoddanych uczuć z Najmiłościvszą przychylnością”.

Car miał wyjątkowego pecha do zamachów. Aż siedem razy starano się go zabić. Ostatni raz był już skuteczny. Zamach, o którym mowa, odbył się w Paryżu, gdzie car brał udział w otwarciu wystawy światowej. Zamachowcem był Polak – Antoni Berezowski – weteran powstania styczniowego. Kula powstańca chybiła celu. Car zginął w zamachu w 1881 roku. Rolę zamachowca spełnił także Polak – Ignacy Hryniewiecki.

(pw)

Polski Kapitan Nemo

POSTAĆ ▶ Tym razem przybliżamy postać kapitana żeglugi wielkiej, podróżnika, żołnierza powstania listopadowego Adama Piotra Mierosławskiego. Co ciekawe był właścicielem wyspy Amsterdam na Ocenia Indyjskim. Jego życiorys mógłby być inspiracją do dziejów słynnego Kapitana Nemo

Adam Piotr Mierosławski urodził się 23 kwietnia 1815 roku w Strykowie. Jego ojcem był pułkownik Adam Kasper Mierosławski (1785-1837) – adiutant marszałka Davouta, matką – Francuzka Camilla Notte de Vaupleux – wnuczka angielskiego kapitana marynarki handlowej Stubbsa.

W 1820 roku jego rodzice przenieśli się do Polski. Nauki pobierał w wojewódzkim kolegium pijarów w Łomży, a od 1827 roku w Korpusie Kadetów w Kaliszu. Po trzech latach opuścił szkołę na wieść o wybuchu powstania listopadowego i zaciągnął się jako ochotnik parę tygodni przed obroną Warszawy. W czasie walk został mianowany podoficerem i odniósł rany, broniąc barkanu nr 23. Wydostawszy się ze szpitala polowego, przedostał się do Modlina, gdzie otrzymał srebrny krzyż Virtuti Militari. Został wzięty do niewoli rosyjskiej, z której zbiegł, pierw do Prus, a stamtąd do Strasbourga.

W Strasbourgu bawił krótko w Szkole Artyleryjskiej, by następnie zaciągnąć się jako junga (chłopiec okrętowy) na statek płynący na Wyspę Burbońską (dziś Reunion). Następnie odbył kolejny

rejs dalekomorski, na Sumatrę. W roku 1835 wypłynął w podróż do Ameryki Środkowej na okręcie wojennym „Algésiras”, osiągając rangę starszego marynarza. Następnie, już w randze podporucznika, na francuskim statku „Courier de Bourbon”, pływał po Oceanie Indyjskim, między Afryką a Indiami. Jako doświadczony żeglarz osiadł w St. Denis – stolicy Wyspy Burbońskiej, która niedługo wcześniej przybrała nazwę La Reunion. Tam uzyskał dyplom szypa uprawniający do rejsów do Indii i został kapitanem statku, szybko zyskując sławę nieustraszonego żeglarza.

Osiągnąwszy wiek 25 lat, wrócił do Francji, by móc zdać egzamin kapitański. Mimo ciężkiej choroby, która przeszkodziła mu w studiach, 15 kwietnia 1840 roku zdał egzamin na kapitana żeglugi wielkiej z pierwszą lokatą w swojej grupie. Po tym osiągnięciu Mierosławski wrócił na St. Denis. W marcu 1841 roku, w czasie jednego z rejsów do Francji, kupił w Kapsztadzie i wyremontował statek „Le Cygne de Granville”. Odtąd „kapitan Adam” prowadził interesy na własną rękę. W następnych latach aktywnie handlował z tubylczymi ludami,

zastąpił jako łowca fok i wielorybów. W 1843 roku Mierosławski odkrył zapomniane przed trzystoma laty Wyspy Świętego Pawła i Nowy Amsterdam (na Oceanie Indyjskim) i poddał je pod zwierzchnictwo Francji. Wobec natychmiastowej interwencji Korony Brytyjskiej oświadczył, że „raz zatkniętej chorągwi nie zwinie, a jeżeli kto bądź użyje siły przeciwko niemu, natenczas wywiesi polską flagę i pod nią się zagrzebie”. Francja, której na rękę było przejąć kontrolę nad wyspami bez angażowania własnych środków, wsparła jego dążenia, powodując wycofanie protestów brytyjskich.

W roku 1848 dotarła do niego wieść o rewolucyjnym wrzeniu w Europie – Wiosnie Ludów. Nie namyślając się długo, sprzedał swój statek, swoją część wyspy (wraz z majątkiem nieruchomym łącznie za 20 000 franków) i prawo do jej eksploatacji i wyruszył na kontynent, by dołączyć do brata w walce „o wolność ludów”. Gdy przybył do Europy, powstanie w Wielkopolsce należało już do przeszłości. Znalazł się więc wraz z bratem na Sycylii, gdzie jako admirał floty rewolucyjnej otrzymał zadanie walki na mo-

rze z Burbonami. Snuł wizję przewiezienia ochotników z Francji do Dalmacji na pomoc powstaniu węgierskiemu. Po upadku rewolucji sycylijskiej razem z bratem przedostał się do Karlsruhe, na pomoc powstaniu w Badenii. Według pierwotnego zamysłu miał tam utworzyć flotyllę broniącą Renu, ale szybka ofensywa pruska to uniemożliwiła. Mierosławski został więc głównym inżynierem wojsk powstańczych i odznaczył się w walkach m. in. brawurą, uwieńczoną sukcesem akcją wysadzenia mostu na Renie, który w tym celu przepłynął wraz z pięcioma żołnierzami. Gdy powstanie badeńskie upadło, znalazł się na chwilę na Węgrzech z nadzieją zrealizowania planu wspomżenia powstania ochotnikami z Francji. Gdy nadzieja ta ponownie okazała się płonną, a powstanie dogorywało, Mierosławski wyjechał do Paryża.

W 1850 roku zakupił statek, któremu nadał nazwę „Moja Polska” i za nową siedzibę obrał Port Louis na Mauritiusie. Odzyskał tam renomę nieustraszonego żeglarza. Wkrótce jednak spotkało go niepowodzenie. Ratując u brzegów Mauritiusa rybaków zagrożonego burzą statku, str-

cił własny, omal nie tracąc życia. Z braku pieniędzy zdecydował się na pływanie pod angielską banderą, jako kapitan statku „Bright Planet”. Gdy tylko dorobił się potrzebnych pieniędzy, wraz z przyjacielem zbudował jednak kolejny statek – „Le Pilote”. Na nim to wypłynął w 1851 roku w rejs do Australii, z którego już nie powrócił. Okoliczności śmierci Mierosławskiego są niejasne i budziły różne domysły. Według oficjalnej wersji winna śmierci „kapitana Adama” była angina, jednak niektórzy podejrzewali otrucie. Zmarł w drodze powrotnej, w pobliżu wysp św. Pawła i Nowy Amsterdam w wieku 36 lat.

Adam Mierosławski znany był jako odważny żeglarz, handlujący m. in. z piratami, żołnierz Wiosny Ludów, jako dowódca – o cechach despotycznych. Wokresie po upadku powstania listopadowego był także ważną postacią francuskiej masonerii. Jest bohaterem powieści biograficznej Mariana Mickiewicza – „Odmieniec” oraz jednym z dwóch bohaterów książki biograficznej Jacka Perzyńskiego – „Żeglarz i siłacz. Czy kapitan Nemo i Superman pochodzili ze Strykowa?”.

Opr. (Szyw)

XVI wiek

Historia na mapie

Publikujemy fragment mapy Polski z 1570 roku, przedstawiającej ziemię chełmińską oraz ziemię dobrzyńską. Widać na niej między innymi Golub oraz Dobrzyń na Wiśle.



Autorem mapy jest Wacław Grodecki herbu Radwan. Urodzony około 1535 roku duchowny katolicki i kartograf. Omawiana mapa jest w zasadzie odbitką sporządzoną w 1570 roku, na podsta-

wie mapy Wacława Grodeckiego wydanej około 1558 roku. Była to najnowocześniejsza i najdokładniejsza mapa Królestwa Polskiego w tamtych czasach. Mapa należy do najstarszych zabytków polskiej

kartografii. Mapę Grodecki zadekował królowi polskiemu Zygmuntowi Augustowi. Jej wzorem była wcześniejsza mapa sporządzona w 1526 roku przez krakowskiego kanonika Bernarda

Wapowskiego (1450-1535). Niestety w 1528 roku w wielkim pożarze Krakowa ogień strawił cały nakład i bloki drzeworytnicze mapy Wapowskiego.

Mapa Wacława Grodeckiego przedstawia ziemię XVI-wiecznej Rzeczypospolitej, rozciągającą się od Morza Bałtyckiego aż po Morze Czarne. Jest jedyną mapą z tamtego okresu, która zachowała się w całości, przez co stała się fundamentalna dla późniejszej kartografii ziem polskich. Do jej powstania przyczynił się również Mikołaj Kopernik (1473-1543), który wyznaczył szerokości geograficzne wielu miejscowości. Nie mogło wśród nich zabraknąć Krakowa. Na mapie tej Kraków, podobnie jak inne miasta, sygnowany jest znakiem graficznym w postaci perspektywicznego miniaturowego rysunku, ale jest większy od innych, co wskazuje na jego sto-

łączną pozycję.

Co ciekawe, warto zwrócić uwagę na nazwę dzisiejszego Golub-Dobrzynia zapisaną w formie Golub oraz położenie rzeki Drwęcy, którą autor umieścił w okolicy Torunia – Wisły.

Mapa Grodeckiego swą popularność zawdzięcza zamieszczeniu jej w pierwszym nowożytnym atlasie świata Theatrum Orbis Terrarum wydanym przez flamandzkiego kartografa Abrahama Orteliusa w 1570 r. w Antwerpii. Prezentowana tu mapa pochodzi z łacińskiego wydania atlasu z roku 1579. Dzieło to jest niezwykle cennym zbiorem map składających się na portret całego ówczesnie znanego świata o zbliżonym rozmiarze i opatrzonego tekstem. Mapy te są dziś niezmiernie rzadkie, a duża ich część nie dotrwała do naszych czasów.

Opr. Szymon Wiśniewski



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU LIPNOWSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości Działki

Pilnie sprzedam działkę budowlaną w Wąbrzeźnie przy ulicy 1 Maja. Tel. 506-141-913.

KUPIĘ DZIAŁKĘ ROLNĄ 886 127 311

Gospodarstwa rolne

Kupię Gospodarstwo Rolne 725-970-539

Mieszkania

Wynajmę dwa mieszkania jednopokojowe z kuchnią i łazienką, osobne wejście powierzchnia ok. 40m2 Rypin Tel. 513-401-299

Rolnictwo Zwierzęta

Przyjmujemy zapisy na kurczaki BROJLERY żywe, waga od 3 kg do 3,5 kg sprzedaż po 15 – Listopada. Zapisy przyjmujemy do 10 – Listopada. Cena 7,50 zł/kg Odbiór OSTROWITE GOLUBSKIE Tel. 696-774-698

Przyjmuje zapisy na żywe kaczki Pekin (typowo mięsne), Duże, gotowe do zabicia waga ok 3.5kg, Do odbioru kaczki będą 15-20 listopada, Cena za sztukę 39 zł. Zapisy pod nr tel 880 930 861 Możliwość dowozu pod dom od 5 sztuk.

Administracja:
ul. Sierakowskiego 10C
87-600 Lipno
Dyspozytor: 500 113 551
Sekretariat: 600 163 289
e-mail: sekretariat@pztp-lipno.pl

Powiatowa Stacja
Sanitarnej-Epidemiologicznej
w Lipnie
ul. Kościuszki 18/20
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Gminna Biblioteka Publiczna
w Lipnie
ul. Osiedle Sikorskiego 15
tel. 54 287 40 01

Wiejski Dom Kultury Wichowo
Wichowo
tel. 54 288 16 93

Oświata

Zespół Szkół Technicznych
ul. Stefana Okrzei 3
87-600 Lipno
tel. 54 287 33 21

Szkoła Podstawowa nr 5
ul. Plac 11 Listopada 13
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 84

Zespół Szkół Specjalnych
ul. Stefana Okrzei 4
87-600 Lipno
tel. 54 287 43 90

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Romualda Traugutta 2
87-600 Lipno
ul. 54 287 25 87

Szkoła Podstawowa nr 2
ul. Stefana Okrzei 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 78

Liceum Ogólnokształcące
w Zespole Szkół
im. R. Traugutta
ul. Traugutta 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 25 62
Poradnia
Psychologiczno-Pedagogiczna
ul. Plac 11 Listopada 9
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 92

Przedszkole Miejskie nr 4
ul. Kazimierza Różyckiego 8
87-600 Lipno

Zespół Szkół im. Związku
Młodzieży Wiejskiej
ul. Szkolna 5
87-610 Dobrzyń nad Wisłą
tel. 54 253 11 05

Zespół Szkół w Skępem
ul. Wymyślińska 2
tel. 54 287 70 06
tel. 54 287 75 37

Przedszkole Miejskie nr 3
ul. Włocławska 30
87-600 Lipno
tel. 54 287 24 43

Publiczna Szkoła Muzyczna
I stopnia w Lipnie
ul. Okrzei 3
tel. 54 234 33 89

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Adama Mickiewicza 58
87-600 Lipno
tel. 54 288 66 41

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Lipnie
ul. Włocławska 16a
tel. 54 287 20 67

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Mickiewicza 29
87-600 Lipno
tel. 54 288 62 04

Dom Pomocy Społecznej
Nowa Wieś 1
tel. 54 289 71 92

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. Wojska Polskiego 8
87-600 Lipno
tel. 54 287 20 46

Przedsiębiorstwo Usług
Komunalnych Sp. z o.o.
w Lipnie
ul. Wyszyńskiego 47
tel. 54 287 47 00
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej
ul. Osiedle Sikorskiego 1
tel. 54 287 21 75

Oczyszczalnia ścieków w Lipnie
ul. Kardynała Wyszyńskiego 52
tel. 54 287 42 70

Zdrowie

Szpital w Lipnie
ul. Nieszawska 6
tel. 54 288 04 15

Niepubliczny Zakład Opieki
Zdrowotnej Lekarze Rodzinni
ul. Tadeusza Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 34 42

„Pod Lipami” Sp.j. Apteka Henryk
Mikołajczyk Maria Mikołajczyk
ul. 11 Listopada 11
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 75

Centralna Apteka
ul. Kościuszki 2
87-600 Lipno
tel. 54 230 35 14

„Pod Dębami” Apteka
ul. Dębowa 21
87-600 Lipno
tel. 54 288 28 96

„Medicus” Apteka Hanna Rutkowska
ul. Kościuszki 11
87-600 Lipno
tel. 54 288 25 61

„Rodzinka” Apteka
ul. Kościuszki 5
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 21

„Na Rogu” Apteka
ul. Mickiewicza 1
87-600 Lipno
tel. 54 287 27 58

„Nowa” Apteka Barbara Szychowska
ul. Mickiewicza 10
87-600 Lipno
tel. 54 287 23 32

„W Szpitalu” Apteka
ul. Nieszawska 6
87-600 Lipno
tel. 54 288 03 13

„Viola” Apteka
ul. Sierakowskiego 6a
87-600 Lipno
tel. 54 287 28 68

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Sportowa 16a
tel. 54 288 65 62
87-600 Lipno
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Platanowa 1
87-600 Lipno
tel. 54 231 86 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Wodne Ochotnicze
Pogotowie Ratunkowe
Pl. 11-go Listopada 13a
87-600 Lipno
tel. 787 739 432

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Lipnie
ul. Plac Jana Dekerta 8
tel. 54 288 42 11

Starostwo Powiatowe w Lipnie
ul. Jana Sierkaowskiego 10b
tel. 54 287 20 39

Urząd Gminy Lipno
ul. Mickiewicza 29
tel. 54 288 62 00

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wymyślińska 2
87-630 Skępe
tel. 54 287 84 00

Urząd Skarbowy w Lipnie
ul. Stanisława Staszica 4
tel. 54 414 83 00

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Stefana Okrzei 7
87-600 Lipno
tel. 52 288 67 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 22 Stycznia 2
tel. 54 287 22 58

Powiatowy Zakład
Transportu Publicznego
w Lipnie
Dworzec Autobusowy:
ul. 3-go Maja 1D wew D1

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Śladami Kopernika

DOBRZYŃ NAD WISŁĄ ➤ Uczniowie Zespołu Szkół w Dobrzyniu nad Wisłą chętnie uczestniczą w wycieczkach szkolnych. W ostatnim czasie odbyła się wycieczka dydaktyczna do Skansenu Ziemi Mazowieckiej w Sierpcu



Najważniejszym celem wyjazdu było poznanie tradycyjnych technologii produkcji stosowanych w rolnictwie, ras zwierząt unikatowych na naszym terenie. Uczestnicy mogli zapoznać się również z historią regionu, tradycjami ludowymi. Kolejna wycieczka odbyła się do Torunia. 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika uczcili uczniowie,

odwiedzając jego rodzinne miasto. Pierwszym punktem wyprawy było planetarium, gdzie obejrżeli pokaz astronomiczny „Jak zostać astronomem”. Następnie udali się na interaktywną wystawę Geodium.

– Po drodze do Żywego Muzeum Piernika odwiedziliśmy dom, w którym urodził się twórca teorii heliocentrycznej. Obowiązkowym

punktem wycieczki było zrobienie pamiątkowego zdjęcia przy pomniku Mikołaja Kopernika na Rynku Staromiejskim. Podziwiając piękno architektury toruńskiej starówki, wyruszyli na warsztaty cukiernicze. Bo nie ma lepszej pamiątki z Torunia niż własnoręcznie uczyniony piernik – relacjonują wycieczkowicze.

Kolejnym punktem wyjazdu



była wizyta w toruńskim Żywym Muzeum Piernika. Miejsce to w magiczny sposób przeniosło uczestników do średniowiecza, gdzie pod okiem mistrza piernikarskiego i uczzonej wiedzy korzennej poznali wszelkie rytuały związane z wypiekiem piernika. Przy użyciu drewnianych form własnoręcznie mogli ukształtować z wcześniej

przygotowanego przez mistrza ciasta toruńskie specjały. Zobaczyli też manufakturę z początku XX wieku, pozwalającą poznać tradycję wypieku toruńskiego piernika. W jej skład wchodziły oryginalne niemieckie maszyny, służące do wypieku piernika, zabytkowy piec oraz kolekcja woskowych form.

(ak), fot. nadesłane



TYGODNIK REGIONU
LIPNOWSKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.



Gmina Wielgie

Rekordowe nakłady na edukację



dokończenie ze str. 1

– Cieszę się z tego, że dzisiaj spotykamy się m.in. z okazji oddania wyremontowanej, za-
bytkowej wieży w tym budynku. Remont trwał dość długo, bo pierwszy etap skończyliśmy w 2020 roku. Kolejny był w 2022 roku. Zostały wymienione drzwi, wszystkie otwory okienne. Ten obiekt nabrał blasku, stał się bardziej przyjazny. Mamy tutaj także urządzenie monitorujące stan pogody. W sumie na mo-

dernizację w tej szkole (budynek, plac zabaw, siłownia, renowacja boiska) wydaliśmy w ciągu ostatnich lat ponad 3 miliony złotych. To nie tylko środki zewnętrzne, ale i z budżetu gminy. Chcę podziękować za wsparcie urzędowi marszałkowskiemu, a także instytucjom rządowym. Także dzięki radzie gminy możliwe były te remonty – mówi wójt Tadeusz Wiewiórski.

Uroczystość w Czarnem była dobrą okazją do szerszej dyskusji o gminnej oświacie i inwestycjach. Okazuje się, że w ostatnich latach nakłady na tę dziedzinę są naprawdę pokaźne i dotyczą wszystkich trzech gminnych placówek. Remonty zrobiono w Wielgim i Czarnem, a coraz bliżej realizacji są plany odnośnie szkoły w Zadusznikach.

– Szereg inwestycji przeprowadziliśmy także w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wielgim, w samym budynku, ale warto też wspomnieć, że

w ostatnim czasie wymieniliśmy nawierzchnię na orliku. Łącznie wydaliśmy w ciągu kilku lat blisko 7 milionów zł. W przyszłym roku remontu doczeka się szkoła w Zadusznikach. Będzie nowy wygląd z zewnątrz, ale i wewnątrz. Przeznaczmy na to 5,5 mln. zł. Będzie m.in. przejście od pałacu do sali gimnastycznej. Nasze wnioski uzyskały dofinansowania, są pieniądze, ogłosimy przetargi, wyłonimy wykonawcę i pracę ruszą – dodaje wójt Wiewiórski.

wiórski.

Jak dodał władarz gminy, w przyszłym roku samorząd wyda na inwestycje blisko 18 mln. zł. – To olbrzymie środki, jakich nigdy nie wydaliśmy w jednym roku – kończy Wiewiórski.

Do tematu inwestycji w gminie Wielgie, a także remontu budynku Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Zadusznikach będziemy wracać.

Tekst i fot. (ak)



Więcej zdjęć na naszej stronie:
LIPNO-CLI.PL

Mustang idzie jak burza

PIŁKA NOŻNA ▶ Już trzecie zwycięstwo z rzędu odniosły piłkarki Mustanga Wielgie w Aquick IV lidze kobiet! Podopieczne trenera Ziemińskiego są w bardzo dobrej formie, plasując się w ścisłej czołówce tabeli



W niedzielę o godzinie 11.00 UKS podejmował u siebie Świt Barcząca. Mecz rozpoczął się bardzo dobrze dla naszej drużyny, bo już w 10. minucie precyzyjne podanie Jesionowskiej na bramkę zamieniła Pikos. W 17. minucie było już 2:0 dla Mustanga, kiedy to Smerczak asystowała przy bramce Czuba-

kowskiej i do przerwy Mustang prowadził właśnie 2:0. Niestety po przerwie Świt Barcząca najpierw strzelił kontaktową bramkę, a chwilę później doprowadził do remisu i było 2:2.

W 64. minucie po rzucie wolnym wykonywanym przez Kmiecik piłka trafiła w słupek, po czym Dobiesz z najbliższej

odległości umieściła ją w siatce, wyprowadzając nasz zespół na prowadzenie. W 79. minucie Czubakowska podwyższyła prowadzenie i było 4:2! Wynik w ostatniej minucie meczu po rzucie różnym wykonywanym przez Czubakowską ustaliła Dobiesz, strzelając swoją drugą bramkę. Mecz zakończył się

wynikiem 5:2.

Dziewczęta z Mustanga są rewelacją ligi, ale za tydzień, w sobotę 28 października w meczu wyjazdowym czeka je wyjątkowo trudne spotkanie ze Sportową Czwórką Radom! Skład Mustanga: Gała, A. Żebrowska, Ziemińska (W. Matuszyńska), Stroisz (S. Wiśniewska), Smer-

czak, Marchlewska, Jesionowska, Kmiecik, Dobiesz, Pikos (Redestowicz), Czubakowska.

UKS z 12 punktami jest trzeci w tabeli. Z 13 punktami prowadzi zespół z Radomia, który ma jednak o dwa mecze więcej rozegrane.

Tekst i fot. (ak)



Druga porażka Tłuchowii

PIŁKA NOŻNA ▶ Trzynasta kolejka IV ligi kujawsko-pomorskiej była pechowa dla Tłuchowii Tłuchowo. Wprawdzie gospodarzom udało się strzelić pierwszego gola na zmodernizowanym stadionie, ale na pierwszą wygraną muszą jeszcze poczekać

Do Tłuchowa przyjechała w niedzielne popołudnia Cuiavia Inowrocław, rywal na pewno bardzo mocny, ale spisujący się w tym sezonie poniżej oczekiwań (przed tym meczem 10. miejsce w tabeli – red.). Przez całe 90 minut padał deszcz, co zapewne nie ułatwiało walki jednym i drugim. Spotkanie od początku było wyrównane, z lekkim wskazaniem na Tłuchówię, która częściej była przy piłce. Na pierwsze dobre sytuacje strzeleckie kibice musieli poczekać około 20 minut, gdy od połowy boiska popędził prawą stroną Dawid Kieplin, przełożył piłkę na lewą nogę, uderzył... i dobrą obronę popisał się bramkarz Cuiavii. Potem były jeszcze szanse po rzutach różnych, ale znowu zabrakło skuteczności.

Wreszcie padła pierwsza bramka dla Tłuchowa na własnym



stadionie, gdy w 34. minucie piłkę do siatki skierował Szymon Wiśniarkiewicz. Radość w zespole i na ławce Tłuchowii była ogromna. Niestety zmęczona została bardzo szybko, bo w kolejnej akcji goście wyrównali, wykorzystując zbytnie rozprężenie defensywy rywala. Do przerwy było 1:1.

Drugą połowę lepiej zaczęła Tłuchowia, która śmielej atakowała i zanośli się, że padnie drugi gol. Tak się niestety nie stało, a mecz z minuty na minutę się zaostrzał. Mnóstwo było nerwów i żółtych kartek, których sędzia pokazał zawodnikom obu ekip kilkanaście. Dwie dostali także trene-

rzy Tłuchowii. Im bliżej było końca, tym gospodarze mocniej dążyli do zdobycia zwycięskiej bramki. Po jednym z dośrodkowań piłkę w polu karnym być może ręką zagrał zawodnik gości, tak przynajmniej reklamowali tłuchowianie, ale sędzia nie podyktował rzutu karnego. W 79. minucie nasz ze-

spół nadział się na kontrę rywali, którzy zdobyli drugiego gola.

W ostatnich minutach zrobiło się jeszcze bardziej nerwowo. W kilka chwil dwie żółte kartki dostał Kacper Rybacki, który tym samym osłabił zespół i Tłuchowia kończyła w dziesiątkę. Ambitne próby nic nie dały i druga porażka na odnowionym stadionie stała się faktem, wynik końcowy to 1:2.

Tłuchowia z 25 punktami pozostała na 4. miejscu w tabeli, ale jej strata do czołówki wzrosła. Do trzeciego miejsca to 4, do drugiego 6, a do pierwszego aż 11 punktów. W czternastej kolejce kolejny bardzo trudny mecz, Tłuchowia jedzie na teren wicelidera – Chemika Bydgoszcz. 5 listopada szansa na odzyskanie stadionu przy Sportowej i mecz z Serockiem.

Tekst i fot. (ak)



Sporty walki

Przywieźli cztery medale

Kolejny udany występ zawodników Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate. 21.10.2023 r. w Wołowie odbyły się VI Ogólnopolskie Mistrzostwa Karate Kyokushin z udziałem 240 zawodników.

Z Lipnowskiego Klubu Kyokushin Karate wystąpiło 6 zawodników, zdobywając łącznie 4 medale: 1 złoty, 1 srebrny i 2 brązowe. Bartek Prażniewski zdobył złoto w kumite juniorów młodszych, Natalia Bylicka srebro w kumite młodzieżek, Natalia Borkowska

brąz w kumite 10-11 lat zaś Dominik Mularczyk brąz w kumite młodzików. Sędzią technicznym zawodów był shihan Paweł Olszewski 5 Dan z Lipnowskiego Klubu KK. Gratulujemy.

(ak), fot. nadesłane

